

HASŁO

PODWAWELSKIE TYGODNIK BEZPARTYJNY

„PAMIĘTAJ, ŻE JESLI COKOLWIEK KUPUJESZ U ŻYDA LUB SPRZEDAJESZ ŻYDOWI, DAJESZ MU ZARÓBEK I TYM ZARÓBKIEM POWIĘKSZASZ MAJĄTEK ŻYDOWSKI A ZMNIEJSZASZ NASZ MAJĄTEK POLSKI“.

PRENUMERATA: miesięcznie 1'35 zł.
kwartalnie 4'00 zł. — półrocznie 8'00 zł.
rocznie 16' — zł.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Kraków, ul. Stolarska 6, tel. 110-18.
KONTO CZEKOWE P. K. O. NR. 409-580.

CENY OGŁOSZEŃ

1 strona wiersz	75 groszy
Kronika	50 „
Nadesłane	40 „
Zwykłe	20 „

Nowa fala na Polskę.

Kraków 30 lipca 1934.

Twarde bruki Wiednia zostały znowu zroszone krwią. W pałacu kanclerskim padł od kuli rewolwery dyktator austriacki. Element narodowy podniósł swą głowę i rękami uzbrojonymi w karabiny i rewolwery poszedł zdobywać władzę. Los chciał, że chwilowi zwycięzcy podzielili dolę swych poprzedników, marksistów i całą rewolucja spaliła na panewce.

A jednak przyznać trzeba, że pokonani poruszyli sumieniem Europy. Sypią się na nich gromy zięjące z żydowskich dzienników, nowe ataki rozpoczyna międzynarodówka masonska, bo przecież zwycięstwo nacjonalizmu staje się jej klęską i zniszczeniem. Każdy odruch narodowy jest manifestem wypowiadającym walkę nieubłaganą masonerii jako ekspozyturze żydostwa. I takim manifestem była też rewolucja austriacka, było wysadzenie w powietrze radiostacji na Bisambergu. Dlatego żydostwo i masoneria, bojąc się o swój byt zagrożony, rozpoczyna nie notowaną dotąd kampanję antynarodową.

Rewolucja hitlerowska ma specjalne znaczenie dla nas Polaków. Wiadomo przecież, (o czym już Hasło Podwawelskie obszernie donosiło) że w Austrii przebywa kilkadziesiąt tysięcy żydów, którzy są albo dezertarami wojsk pol., albo uciekinierami z czasów wojny bolszewickiej, oraz, że ci żydzi dochodzący pokaźnej liczby około 100 tysięcy, posiadają legalne paszporty polskie i w każdej chwili mogą, jako „obywatele“ polscy, wrócić do swej dawnej ojczyzny. Tylko, że należy pamiętać o tem, iż paszporty te zostały wydane w celu opuszczenia Polski na zawsze.

Teraz kiedy nacjonalizm austriacki znów podnosi głowę, żydzi zwracają swe oczy na Polskę. Jest rzeczą pewną, że hitleryzm, wszystko jedno czy niemiecki, czy austriacki do władzy dojdzie i wówczas żydzi austriaccy podzielą los niemieckich. Nastąpi znów przymusowe wysiedlenie, a olbrzymia ta masa przywędruje do Polski.

Dlatego należy zabezpieczyć się dużo wcześniej. Granice polskie zamknąć dla obcych i wrogich nam elementów. Nowa fala żydów nie może przypłynąć nad polską ziemię. Nie możemy pozwolić na to, aby 100 tysięczna masa „rekrutująca się przeważnie, ze ZDRAJCÓW OJCZYZNY“ miała zawitać z powrotem w jej progi.

Byłoby zbrodnią wobec, bezrobot-

nych i bezdomnych Polaków stwarzać nową tragedję, która w najbardziej ujemny sposób odbije się na materialnem położeniu ludności pol-

skiej.

Powstrzymajmy nową, groźną falę! Wśród bezrobotnej ludności są tacy, co krew przelali za ojczyznę i

pracy nie mają; a czyż ona znaleźć się może dla zdrajców?

Nie wolno targać sumieniem narodu!

Rumunja w przededniu ważnych rozstrzygnięć.

NOWA KONSTITUCJA — WZROST ANTYSEMITYZMU. — WYBORY.

(Telegram od korespondenta H. P.)

parlamentu, które odbyłyby się w jesieni.

Krązą pogłoski, że król ZAAKCEPTUJE STANOWIKO GOGI, tembardziej, że nowa konstytucja poważnie wzmocni ma jego władzę.

Gdyby polityka rumuńska wkroczyła na nowe tory i poszła według wskazań O. Gogi, znaczyłoby to zupełne ZWYCIĘSTWO ANTYSEMITYZMU W RUMUNJI,

który obecnie przybiera na sile i sta-

le wzrasta zwłaszcza wśród ludności wiejskiej, wśród której Goga cieszy się ogólną sympatją.

O. Goga stworzył specjalną ORGANIZACJĘ DO USWIADAMIENIA LUDU O NIEBEZPIECZEŃSTWIE ŻYDOWSKIM, a liczni jej członkowie we wszystkich miastach i wsiach za pomocą odczytów przygotowują grunt na bliską już przyszłość.

Rumunja na nią czeka.

Masowe wydalenie żydów z Turcji.

Pogłoski o zabitych i rannych.

Stambul 7 lipca (ra): Wydalenie masowe żydów z obszaru Dardanelskiego z głębi Turcji trwa nadal. — W Stambule wielkie rzesze bezdomnych, dochodzące do 10.000 ludzi, bi-

wakują pod gołem niebem. Wysiedleni są narażeni na ataki ze strony nieprzyjawnego im tłumu. MASY ŻYDOWSKIE OGARNAŁ POPŁOCH. Mówią o wielkich ekscjach antysemi-

ckich w Galipoli i Adrianopolu.

Z GŁĘBI TURCJI NADCHODZĄ WIADOMOŚCI O WIELU ZABITYCH I RANNYCH.

Austriacki wulkan dymi.

Kraków 4 sierpnia 1934.

Kilka dni temu rozgłośnia radiowa wiedeńska podała sensacyjną wiadomość: „Kancelerz Dolfuss podał się do dymisji“. A w chwilę potem świat wiedział, że w Austrii wybuchła rewolucja hitlerowska, skierowana przeciwko regimowi „małego kancelerza“. Wulkan austriacki zakotłował i wzburzeniem wybuchnął. Olbrzymie masy narodowych socjalistów ruszyły po zdobycie władzy.

Już na wstępie naziści święcili triumfy. Wspaniała radiostacja wiedeńska została zdobyta i użyta do ich celów. Następny atak skierowany na gmach kanclerski, w którym właśnie obradowała rada ministrów, zakończył się zupełnym sukcesem zrewoltowanych mas, które przebrały w mundury Heimwery, miały stosunkowo łatwe zadanie do spełnienia.

I tu rozpoczęła się właściwa tragedia, rewolucji hitlerowskiej. Kilku set uzbrojonych nazistów opanowało w zupełności sytuację i uwię-

ziło obradujących ministrów. Moment ten, najciemniejszy zresztą w historii ostatniej rewolucji hitlerowskiej, kryje w sobie jedną wielką tajemnicę: wśród niewyjaśnionych okoliczności PADŁ KANCLERZ AUSTRIACKI DOLFUSS z ręki nieznanego rewolucjonisty, a zginął pod okiem min. Feyta i innych członków rządu, którzy.... wyszli z tej opresji cało. Zaraz po tym wypadku wszystkie rozgłosnie świata ożywiły się i tragiczną wieść wysłały na falach eteru.

Rewolucja narodowa zakończyła się klęską hitlerowców. Drugą ofiarą powstania padł, upatrzony przez hitlerowców na przyszłego kancelerza sympatyk narodowo - socjalistycznego regime'u, poseł austriacki w Rzymie dr. Rintelen. Aresztowany przez władze austriackie popełnił samobójstwo, jednak energiczna pomoc lekarzy utrzymała go przy życiu.

Rząd austriacki opanował sytuację w zupełności. Jeszcze na provin-

cjach toczą się walki zażarte, ale Wiedeń jest w rękach policji i wojska. Rewolucja hitlerowska wybuchła nagle. Może nikt nawet nie przypuszczał, że w tej chwili wybuchnąć może. A jednak stała się faktem dokonany i pomimo swego upadku, wywarła wielkie znaczenie nie tylko na życie Austrii, ale całej Europy, która z zainteresowaniem śledzi rozwój austriackich wypadków. Gdzie należy szukać jej źródeł? Pewne koła szukają jej w Berlinie, inne w niechęci do Dolfussa! a jedno jest tylko pewne, iż wyszła on z ŻYWIOŁOWEJ, WPROST DYNAMICZNEJ SIŁY NACJONALIZMU AUSTRIACKIEGO, który szuka rozwiązania największej, bo narodowej kwestji austriackiej. Należy w tej chwili pojąć celowość dążeń narodowych socjalistów austriackich, ale pomyśleć, że przedstawiają oni w Austrii dzisiaj NAJWIEKSZĄ SIŁĘ POLITYCZNĄ i żadna przemoc ich nie zniszczy. Nie można przecież kilku milionów zrównać z ziemią.

PIJCIE ZNAKOMITE PIWO OKOCIMSKIE

MARCOWE, EKSPORTOWE, PORTER w sezonie zimowym ŚWIĘTOJANSKIE

Najprawdziwszym źródłem buntu nazich była — śmiało rzecz można — **NIEZDOLNA I KRÓTKOWZROZCZNA POLITYKA KANCLERZA DOLFUSSA**, który upojony owacjami w Genewie, chciał tą samą dylektyką słów, jaką darzył Areopag genewski zażegnać wewnętrzne niebezpieczeństwo austriackie. A to było tylko pięknym gestem i zwrotem, który mógł zaimponować ludziom p.łytkim i małym. Narodowi socjal. tworzą w Austrii **OLBRZYMIĄ MASE**, która jest bezsprzecznie najważniejszym zagadnieniem wewnętrznym.

Polityka ich bezkompromisowa i wybitnie antyżydowska pociągnęła za sobą olbrzymią większość narodu, z którą należało się liczyć. I dlatego pomimo zwycięstwa strony, przeciwnej trzeba ich dalej liczyć za siłę wielką, siłę, która w każdej chwili decydować będzie mogła o losach nie tylko Austrii, ale i wielki wpływ wywrze na bieg spraw ogólnie - światowych.

Tragedja jałowej ziemi..

Kraków 29 lipca 1934 r.

Przez Małopolskę i Podhale przeszła powódź. Ta ziemia, której wydzierać trzeba płody i pokarm dla ludu, który na niej osiadł, zamieniła się na wielkie morze śmierci, co szło nieubłaganie od chaty do chaty, od wsi do miasta i niosło zniszczenie. Koryta rzek napęczniały rudą i niespokojną siłą, co parła naprzód potęgą żywiołu, co tratowała ludzi, niszczyła, domy, wsie i miasta, co ukrytymi zębami targęła nielitośnie ziemię i porywała dobytek najbiedniejszych ludzi Polski. Nieszczęście padło na tę ziemię nieszczęścia, smutku i wiecznej nędzy. Rozszalałe fale, co rozbijały i niszczyły każdą przeszkodę, co ludziom porwały z rąk ostatnią nadzieję, urągały przez kilka dni z ludzkiej biedy. A biedni i drżący o życie ludzie stali ze łzami w oczach przez kilka dni, nie biorąc nic do ust, i patrzyli jak nieubłagana, nieczuła siła siała wokół zniszczenie. Łzy matek i dzieci łączyły się z kroplami deszczu, co płakał nad niedolą ludzką, spływał do rzek i potęgował ich siłę.

Dziś patrzymy ze zgrozą jaka katastrofa spada na południową Polskę. Gleba kamienna i gliniasta była terenem kataklizmu, którego skutki odczuwają miliony szarych i smutnych ludzi.

I dlatego, że ci ludzie są nieszczęśliwi i biedni, że przeżyli tragiczne chwile nabite grozą śmierci, że spotkali się z piekłem ziemią, że próbowali z niem walczyć: **nie zapomnijmy o nich! Ratujmy ich!** Podajmy im ręce i udzielmy pomocy. Spieszmy na front pomocy powodzianom, których dotknęła tragiczna fala. Przecież wielu z nich pozostało bez ziemi i domów, bez żywności i pieniędzy. wielu stanęło w obliczu nowej tragedji: śmierci głodowej.

Ratujmy ludzi, co borykali się z śmiercią i żywiołem do ostatka sił, do ostatniego tchu i, ulec musieli w końcu i paść jak żołnierze na polu bitwy. Bo tam na Podhalu i w Małopolsce rozegrała się może pierwsza od czasu wojny światowej bitwa, której ofiarą padł człowiek niewinny.

J. M.

—ośo—

Austria usuwa z posad żydów.

Wiedeń 31 lipca 1934.

(v. r.) Akcja w celu oczyszczenia gospodarczego i kulturalnego życia Austrii postępuje stale naprzód.

W tych dniach nowy rząd miasta Wiednia opracował szczegółowe listy poszczególnych zawodów z wyszczególnieniem nazwisk.

Jeśli idzie o stan ilościowy, to uległ on teraz poważnym redukcjom zwłaszcza w tych dziedzinach, które

były opanowane przez żydów. Dotyczy to przede wszystkim listy adwokatów i lekarzy.

Lista lekarzy została zredukowana o 60 nazwisk, wśród których jest aż **58 ŻYDÓW**

Interwencje związku lekarzy - żydów pozostały bez skutku i ta liczba lekarzy musi porzucić swój zawód, albo z Wiednia wyemigrować.

Na liście adwokatów 90 procent

zredukowanych to żydzi, reszta socjal - demokraci.

W instytucjach rządowych jest nie lepiej. **REDUKCJĘ STOSUJE SIĘ TYLKO I TO WYŁĄCZNIE WOBEC ŻYDÓW.** Wiedeńska Izba Przemysłowa odebrała posadę 20 urzędnikom, wśród których jest **19 ŻYDÓW**

Akacja oczyszczania postępuje naprzód i osiąga całkowite sukcesy.

Palestyna bojkotuje żydów

PLANTATORZY ŻYDOWSCY NIE CHCĄ ZATRUDNIAĆ ROBOTNIKÓW ŻYDOWSKICH. — ROBOTNIK ŻYDOWSKI JEST DROGI I ROZPOLITYKOWANY.

Gdzie jak gdzie, ale bojkotu żydów przez żydów w Palestynie najmniej spodziewać by się można. A jednak..

Właśnie jesteśmy świadkami takiej sytuacji. Pisze o tem nader obszernie prasa żydowska. Rozpisuje się ona szeroko o bojkocie siły roboczej żydowskiej, uprawianym przez żydowskich plantatorów w Palestynie. Przywódca robotników żydowskich w Palestynie i członek egzekutywy sjonistycznej, niejaki Ben Gurion, ogłosił w tych dniach wywiad, w którym o tym faktycznym bojkocie podaje szereg informacji bardzo znamienych.

Jak się okazuje tylko czwarta część żydowskich plantacji w Palestynie zatrudnia żydowskiego robotnika. Na 70 tysiącach dunamów, czyli połowie obszaru, objętego żydowskimi plantacjami, zatrudnieni są wyłącznie robotnicy arabscy. Na 35 tysiącach dunamów wprowadzona jest praca mieszana, żydowsko - a-

rabska. Tylko na pozostałych 35 tysiącach dunamów zatrudniają żydowskie plantatorzy wyłącznie robotnika - żyda.

Ta przewaga siły roboczej arabskiej nad żydowską nie pochodzi bynajmniej z niedostatecznego dopływu imigrantów żydowskich, spowodowanego ograniczeniami władz angielskich. Pochodzi poprostu stąd, że żydowski „dziedzic”, kolonista — plantator, woli mieć do czynienia z tańszym, potulniejszym i apolitycznym robotnikiem - Arabem, niż z żydem, który nietylko, że ma większe wymagania materialne, ale w dodatku... myśli o wywłaszczeniu „obszarnika” (władającego zresztą zazwyczaj „obszarem” bynajmniej nie dużym).

Zapotrzebowanie na ręce robocze arabskie powoduje duży napływ do Palestyny robotnika z krajów ościennych, a zwłaszcza z Transjordanji, — który przyczynia się do dalszego wzrostu odsetka ludności arabskiej

w Palestynie i czyni nadzieje żydowskie tem bardziej nieiszczalnymi.

Tembardziej, że Arabowie nie zasypiają bynajmniej gruszek w popiele, ale pracują nad wytworzeniem takiej sytuacji, któraby nie pozwoliła żydom opanować Palestyny.

Oto ostatnio kilku notablów arabskich w Jerozolimie, wespół z kilkoma przywódcami arabskiego ruchu młodzieży, założyło w Jerozolimie „Klub Arabski”, który ma za zadanie propagowanie hasel panarabskich i zwalczanie sjonizmu.

Tak więc nawet w Palestynie, gdzie dokonała się rzekomo selekcja najlepszych żywiołów w żydostwie, — niezmiennie właściwości natury żydowskiej: duch „geszeftu” u pracodawców i duch buntu u robotników, — staje się nieprzepartą przeszkodą do stworzenia tego, do czego żydzi od tak dawna, a tak bezskutecznie dążą:

do stworzenia zdrowej placówki rolniczej żydowskiej.

Właściwe przyczyny represji antyżydowskich na Wschodzie

Dwurotnie już w obszernych artykułach pisaliśmy, na temat represyj, jakie w stosunku do żydów zastosowały dwa państwa wschodnie: Afganistan i Turcja.

Wyjaśniliśmy tak przyczyny, które spowodowały te państwa do rugowania żydów z terenów swoich. Ostatnio na ten sam temat zabiera głos w prasie stołecznej świetny publicysta, Adolf Nowaczyński, który przytoczywszy w obszernym wstępie to wszystko, co przyniosły telegramy prasowe na ten temat (oraz to, co pisała prasa żydowska, przechodzi następnie z właściwą mu swadą do wyjaśnienia pewnych, mało znanych ogólnie spraw, pisząc:

„Przypomnieć sobie trzeba teraz, że stało się to omal na drugi, czy trzeci dzień po odjeździe z Turcji szacha perskiego. Dzielnym, postępowym Riza Pehlewi bawił w Turcji kilka dni, ostantacyjnie, serdecznie i entuzjastycznie przyjmowany. Przeważnie kilkudniowa wizyta poświęcona była tylko sprawom wojskowym. Szach

nad szacha nie brał udziału w manewrach. Poczem miały miejsce rewje i defilady. Potem z Kemalem Paszą objechali garnizony, obozy i twierdze. Potem zawarto układ przyjaźni i sojuszu wojskowego idący tak daleko, że tureccy fachowcy mają się zająć także reorganizacją armji perskiej. Sztama na całej linii, ręka w rękę. Persja z Turcją wytworzą razem taką siłę, że ta unja dwóch państw mahometańskich musi podzielać magnetycznie i atrakcyjnie na dwa sąsiednie państwa na Afganistan i na Irak. Maluczko a Bagdad (który ma naftę Mossulską) poda rękę Teheranowi (który też ma naftę), a wtedy i Kabulowi zaproponują związek czterech państw Azji Przedniej pod godłem: sami sobie, swój do swego. Azja dla urodzonych w Azji. Nie trzeba zatajać, że poza temi na wielką skalę obmyślaniami „poczynaniami” gdzieś tam za kulissami zawsze znajdzie się i jakiś młody, mądry, „przebiegły” dyplomata z państwa wspaniale wschodzącego

słońca.

Cały ten, można powiedzieć renesans Islamu, cały ten wzmocniony aktywizm odmłodzonych dziś ongiś wielkich potencyj panowie z „Foreign Office” i departamentu dominji i kolonji przyjmują ot tak sobie ze średnim zadowoleniem, aczkolwiek i plan i realizacja wyraźnie są pro-britisch. Bądź co bądź w zbyt coś pośpiesznem tempie emancypują się jednak i organizują tak/ci w Egipcie, jak i ci w Meccie i Medynie, jak i te państwa nadmorskie: Persja (Iran), Irak, Turcja, oraz Afganistan. W każdym jednak razie jako bufory odgradzające od Sowietów przydadzą się w bliskiej przyszłości bardzo...

Całkowicie i bezwzględnie nie podobna się to wszystko natomiast potentatom z Kremla. Jeszcze kilka lat temu (niedawno) mieli tu wszędzie dużo do gadania i grali (na pierwszych skrzypcach. Od jakiegoś czasu (od Mandżukoo specjalnie) pięcioramienna gwiazda Dawida w tych okolicach świeci bardzo blado. Od kiedy kunszt dyplomatyczny Litwinowa odnosi w Europie olbrzymie sukcesy, od tego czasu w Azji kurczy się aureola Sowietów na benefis i Japonji i W. Brytanji. Orjentacja Iranu (Persji), Iraku, Afganistanu i Turcji staje się z miesiąca na miesiąc coraz wyraźniej antysowiecka.

Tragiczne sprzątnięcie wyraźnie sprzyjającego Sowietom biednego

BACZNOŚĆ

NOWO OTWARTA

BACZNOŚĆ

KAWIARNIA WENECKA

przy ulicy Karmelckiej 34.

Ceny bardzo przystępne i konkurencyjne. — Do dyspozycji bezpł. szachy, domino, wszystkie dzienn. tygod. krajowe i zagr. Bilard Seiferta g. 1 zł. PIWO okocimskie. Sale bridgowe bardzo obszerne i piękne lokum dla wycieczek, lokal otwarty do 12 w nocy. — O liczny udział uprasza — Zarząd.

Kupujcie u chrześcijan!

**SKŁAD
OBUWIA**

K. ŚWIĘTOCHOWSKI

KATOWICE

poleca obuwie damskie, męskie i dziecięce w najlepszych gatunkach po najniższych cenach. Wielki wybór.

ul. św. Jana 12.
TELEF. NR. 32-702.

Amanullaha było pierwszym wyrazem otrzeźwienia i oporu przeciw penetracji i propagandzie komunistycznej. Wzamian za to zdaje się agenci sowieccy sprzątnęli znów jego następcę (i stryja) Nadira Szacha. Afganistan zaś jest geopolitycznie najważniejszy, gdyż terenowo w pewnych prowincjach najbardziej się zwięża omal w „półwysep” i tu od granic angielskich Indyj do granic sowieckich jest najbliżej. Z tych to powodów nazywają niektórzy azjolo-dzy Afganistan „kluczem do Azji”...

Przypomniał to właśnie nie niebacznie z końcem maja br. niejaki Baumann. Miał Baumann mowę. Mowę na otwarcie nowej autostrady, którą wybudował. Moc tych autostrad ka-żą budować Rosjanom i autochtonom bracia Kaganowicze z Kremla i to na różne boki i strony, przygotowując wojnę Izraela (Słowianami komenderującego) z Azją i z Europą. Autostrada starozakonnego inżyniera Baumanna idzie od Turkiestanu do granic Afganistanu. Ma sto stóp szerokości. Jeszcze nie jest we wszystkich odcinkach dokończona, ale już ją dokończają, więc już ją dla efektu i dla postrachu otwarli. O 500 mil (piećset) skraca drogę sowieckiej armii do granic Indyj. Tędy więc toczyłyby się tanki i czerwona kawalerja. Sforsowanie Afganistanu trwałoby kilkanaście godzin. Obrzucenie Kabulu bombami (może też z bakteriami judococus prodigiosus) nie sprawiło wielkiej fatygi. Żartów tedy niema i na żarty nie pora! To też wcześniej lub później Afganistan do bloku Turcja — Iran — Irak przyłączyć się będzie musiał.

I oto gdzie tkwią przyczyny represyj antyjudejskich tak w Turcji, jak i w Afganistanie. Jakie tylko, gdziekolwiek tylko są tam i w tych tureckich, perskich, afgańskich miastach, portach, strefach żydy, czy bogate, czy biedne, wszystkie od 50 do 100% sprzyjają i inklinują do Sowietów. Jawnie, tajnie, konspiracyjnie lub parlamentarne (Angora), każdy z nich pracuje dla Kremla. Byłe się tylko poszczęściło Wałachowi! Najdrobniejszy kupiec w najodleglejszej... „oazie” wie dobrze, kto jest Jojne Jakir, Unslicht, Sobelsohn, Kalmanowicz, Majeki preobrzeżański, Jagoda, Szeinman, dzie-więciu braci Kaganowiczów etc. etc. Jak pomagali wszyscy Niemcom w roku 1914, kiedy Niemcy szły na Rosję, tak teraz każdy „karczmarsz”, czy lichwiarz perski lub turecki pomagałby dywizjom feldmarszałka Jojne Jakira.

Wiedzą o tem dobrze i dokładnie nawet w „dzikim” Afganistanie. To też obok takich „przysposobień wojskowych”, jak tak zwani Basmacze zaistniała tam organizacja: Nadinów która zwalcza na każdym kroku komunistyczną propagandę nawet tej garsteczki żydów, jaką Allah - Akbar obciążył Afganistan.

W państwie szach Riza Pehlewi trzymają ic na razie w ryzach „konni Semici” Bachtjarowie.

Iude ira, stąd złość, machlojki i znowu czekanie na Mesjasza tym razem Jojne Jakira...

A że cierpliwość turecka ma też swoje granice, więc stąd nagle pierwszy wybuch pasji i represji a la Abdul - Hamid, a la Abdul - Hitler. W Bagdadzie i w Teheranie też nie tak znów sielankowo. Kabulem się zaraził.

Powyzsze wywody Nowaczyńskiego pokrywają się całkowicie z tem, cośmy już uprzednio w „Hasło” na ten temat pisali.

Ohydny atak żyda L. Belmonta w „Wolnomyślicielu” na prof. Zielińskiego.

Jak wiemy z prasy codziennej, podróż min. Goebbelsa w Polsce doszła do skutku po staraniach sławnego na cały świat hellenisty polskiego prof. Tadeusza Zielińskiego. W tej chwili nie interesuje nas podróż ministra niemieckiego, której, poświęciliśmy już kilka artykułów, ale stanowisko żydów do inicjatora tej sensacyjnej wizyty.

Bo oto nie upłynęło wiele czasu, a nienawiść żydów wladowała się w najbardziej prymitywnej formie, a wyszła prztem od autora, który pozyskał brukową sławę, znanymi pamiętnikami architekta Zaremby, którzy epilog kolidował b. wyraźnie z kodeksem prawnym. Jak wiadomo „Leo” Belmont (bo ten żyd atakuje prof. Zielińskiego) był właściwym autorem pamiętników Zaremby i grubo na tem zarobił. Ale groziło mu też „miejsce odosobnienia”...

Obecnie „sławny” Belmont wyładował zapas swej żółci na prof. Zielińskiego i to tylko dlatego, że zaprosił Goebbelsa, a on (Belmont) jako żyd tego znieść nie może. Ale atak jest nieszkodliwy. Po pierwsze: pi-

sany w masońskim „Wolnomyślicielu” mówi za siebie o tendencji napisania, po drugie: jest pisany przez żyda i to w dodatku brukowego literata który używa argumentów niereczowych, miejscami śmiesznych.

Dowodzi w nim Belmont, że prof. Zieliński już się skompromitował:

„Jednym z bolesnych sigma temporis naszego gnijącego czasu jest polityczno - moralna dekadencja znakomitego uczonego, hellenisty i romanisty prof. Zielińskiego. Ten upadek spostrzega postępowo prasa obecnie, (czytaj: „żydowska”. przyp. red.) kiedy nasza gwiazda akademicka wystąpiła naprzeciw gwieździe wskrzeszającego stopy średniowieczne dla dzieł myśli ludzkiej, ministra hitlerowskich Niemiec p. Goebbelsa — z powitalnym hołdem na niebie Polski.”

I tu wychodzi sztych z worka: dlatego, że prof. Zieliński witał Goebbelsa w Polsce, jego zasługi naukowe zmalały. Ta śmieszność mogła urazić każdego, nawet największego głupca, ale nie dostrzegł jej p. Belmont.

I to nas najbardziej cieszy, wprost oszalał, że jakiś tam „Leo” Belmont poprostu wyglupił się do ostatka. Po prof. Zielińskim pozostają i pozostaną wysoko wartościowe dzieła, które go bynajmniej nie kompromitują, jak myśli Belmont, przeciwnie wsławią i to nawet wśród żydów, ale o jakimś Belmontie nikt wiedział nie będzie, jak nie wie.

Przecież żydzi krzyczeli w świat, (może Belmont też) kiedy palono publicznie książki żydów w Niemczech; tak, ale teraz ci sami, co krzyczeli na „hańbę cywilizacji”, dokonują w osobie rasowego przedstawiciela, równie podobnie hańby na stokroć większym uczonej i literacie.

Gdzież konsekwencje?

Poraz już milionowy udowadnia się, że żydzi bronić siebie tylko umia. Innych pragnęliby znieść z powierzchni ziemi.

Ohydne ataki na wielkość prof. Zielińskiego mijają się z celem. Kilka żydowskich pisemek nie obali wielkości, która potęgą swego ducha zaciążyła już na cywilizacji świata.

MIGAWKI.

„Objawienia” p. Władysława Haliga.

Bywają różni ludzie na świecie. W Warszawie szwenda się po ulicach i zatrudnia nieustannie sądy swoje mi sprawami „król Zygmunt IV” w Ameryce mamy innego pretendenta do tronu polskiego, w Sosnowem niedawno pewien kolejarz wraz z całą rodziną przeszedł na judaizm, kilka tysięcy dolarów w łapę i wyniósł się do Palestyny. Ten przynajmniej po żydowsku. A Futonnie koło Błażejowa istnieje p. Władysław Halig. Może o tem nie wszyscy wiedzą, niemniej jednak jest to faktem.

I oto ów p. Władysław Halig wystąpił ostatnio na łamach żydowskiego „Nowego Dziennika” z „objawieniem” swoich „prawd”, które w takiej formie wygłasza:

„Pośrednim sprzymierzeńcem bandytów są antysemita” (Oberwał od nich po skórze).

„Duch antysemityzmu jest duchem polskiemu obcy” (wątpimy, czy autor wogóle ma ducha polskiego).

„Nie jesteśmy żydożercami i nimi nie byli nasi ojcowie. Żyło się z nimi i dobrze się żyło i żyć się będzie”. (Z kim: żydożercami czy ojca-mi?)

I tak dalej i dalej. Wreszcie powiada, że „kiedy rok temu on jedy-ny złożył narodowi żydowskiemu kondolencję w „Chwili” z powodu przesładowań w Niemczech — poznał... antysemityzm na swoich kościach”. (Tu cię boli!)

Jude irra! — Skąd gniew, panie

Halig. Przewietrzono nieborakowi skórę za podlizywanie się żydom i teraz, z braku lepszego i godziwszego zajęcia, zajmuje się wypisywaniem epistoł do rozmaitych dzienników żydowskich, padając plackiem przed każdym cycelesowatym i korkociągowym starozakonnikiem.

Ha, trudno, i takie typy być muszą; istnieją przecie proszi i garbaci, widzący i ślepi, czemuż w kalej-

doskopie ludzkim nie miały się trafić taki homo żyroviensis który, choć jest chrześcijaninem, co wyraźnie podkreśla na samym wstępie swojej epistoły, pozwala sobie jednak na takie chamskie nędzne napaści, jak „obskurne kołtństwo antysemityzmu”, „rak antysemityzmu” i t. d. i to pod adresem ludzi ze wszechmiar na cześć i szacunek zasługujących.

Ale nie dziwujmy się temu zaudato. Gdy ktoś ma źle w głowie, a krokiewek tam doliczyć się nie można, wiele mu wybaczyć trzeba w myśl ewangelicznego powiedzenia: — Oj-cze przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią!

Społeczeństwo polskie powinno takiego prawdziwego raka, jak p. Halig, wyciąć do gruntu, zerwać wszelkie z nim stosunki, zbojkotować go pod każdym względem i odesłać do żydów, którzy z wdzięczności powinni p. Władysławowi Halikowi postawić pomnik wdzięczności z tych części ciała, które im brakują.

Ergo.

—o—

Czy wiecie, że ...

... że w Hiszpanji zginęła na arenie pierwsza kobieta - toreador rozszarpana przez rozszalałego byka?

... że znana kochanka króla rumuńskiego Karola p. Lupescu jest bohaterką sztuki teatralnej, której autorem jest dramaturg austriacki Müller?

... że zamordowany w czasie ostatniej rewolty bojówek hitlerowskich w Niemczech szef sztabu kpt. Röhm nagrał główną rolę w filmie pt. „Związek wierności”? Że film ten został obecnie zniszczony?

... że w Saarbrücken zgłosił się czło-wiek, który uczestniczył rzekomo w podpaleniu Reichstagu?

... że w powiecie toruńskim natrafiono na ślady osady z przed 5000 lat?

... że znany zawodnik polski Kucociński otrzymał najwyższe odznaczenie sportowe W. Brytanji?

—o—

KRONIKA

SIERPIEŃ

5. Niedziela, NMP. Śnieżnej
6. Poniedziałek, Przem. P. S.
7. Wtorek, Kajetana
8. Środa, Cyrjana
9. Czwartek, Romana
10. Piątek, Wawrzyńca
11. Sobota, Zuzanny

—o—

Huculi w szponach żydowskich lichwiarzy.

Pod tym tytułem podaje „Piast” następującą notatkę:

„W ostatnich czasach szajka spekulantów żydowskich nabyła w podstępny sposób bardzo duży obszar połonin (górskich pastwisk dla owiec), należących do Huculów, którzy pozbawieni w ten sposób ziemi, znaleźli się wobec widma klęski głodowej.

Ponieważ prawie we wszystkich transakcjach naruszone zostały przepisy ustawowe — władze zajęły się tą sprawą i wkrótce Huculi otrzymają zpowrotem swe połoniny.”

Należy dokładnie zbadać machinację żydów na terenie całej Polski, a podobny efekt osiągnie się prawie wszędzie.

—o—

Komunizm a rzeczywistość.

W lipcu br. zmarł w Paryżu ambasador sowiecki Dowgalewski. Pogrzeb jego odbył się wspaniale w Moskwie, a urnę z prochami nieśli Stalin bliski jego przyjaciel, Mołotow i inni. Dowgalewski był wielkim i gorącym zwolennikiem komunizmu, w zasłudze czego prochy jego w murowano na Kremlu. Ale oto dopiero

OBUWIE

KATOWICE, POPRZECZNA L. 6.

Józef Palusiński

Damskie, męskie i dziecinne

„STABIL”

poleca obuwie:

Król-Huta Wolności L. 16.

KAROL ŚCIGA

po śmierci jego wyszło na jaw wiele ciekawych rzeczy. Podobno Dowgalewski należał do najelegantszych ludzi świata i od przepychu nie stronił. Oto co pisze „Dziennik Bydgoski” o tym komuniście - ambasadorze:

„W tej chwili nie wiadomo jeszcze, czy Dowgalewski pozostawił znacznie szyszą majątek. Wtajemniczeni twierdzą, że tak. Z garderoby pozostawił po sobie 18 fraków uszytych w pierwszorzędnych firmach angielskich w Paryżu, 32 ubrań, 6 futer, 8 płaszczy 12 narzutek oraz olbrzymią kolekcję lasek, liczącą 40 sztuk, niektóre laski miały rączki z kości słoniowej, dwie ze złota.

Dowgalewski uchodził za jednego z najelegantszych ludzi Paryża, a nie było żadną tajemnicą, że wszelkich uciech życia używał w całej pełni. Słowem poświęcał się za swój naród na balach, bankietach i innych przyjęciach, podobnie jak i przedstawiciele krajów burżuazyjnych.

Wspaniałe przyjęcia w ambasadzie sowieckiej z kawiozem, sprowadzanym z Moskwy były przedmiotem powszechnego podziwu, którego echo odbiło się w Moskwie.

Początkowo zamierzano udzielić dymisji temu przedstawicielowi robotników, który żył na stopie wielkiego księcia, ale potem zaniechano tego gdyż podobno był on nie do zastąpienia”.

Oto kulisy najbardziej proletariackiej polityki sowieckiej. Inna jest teoria, a jakże smutna rzeczywistość!

—o—

Tylko 13 tys. żydów opuściło Polskę.

Rząd palestyński ogłosił w tych dniach w „Comercial Biuletyn” urzędowe sprawozdanie z imigracji żydów do Palestyny w 1933 roku. Z sprawozdania tego wynika, że w roku ubiegłym imigrowało do Palestyny 40.103 żydów. W tej liczbie znajduje się 13.125 imigrantów z Polski, co wobec 4 milionowej masy jest kroplą w morzu. Na drugim miejscu stoją Niemcy z 5.012, dalej Rumunja z 4.111 i inne. Procentowo biorąc do ogólnej liczby w danym kraju, Polska stoi na ostatnim miejscu.

Należy więcej emigrantów żydowskich z Polski wysyłać do „ziemi” obiecanej.

—o—

Żydzi ofiarami ostatniego przewrotu w Niemczech.

Jedno z niemieckich pism Zagłębia Saary umieszcza listę zamordowanych w czasie ostatniej czystki w łonie szturmówek hitlerowskich. Na tej liście — jak twierdzi francuska prasa żydowska — znajduje się kilkunastu żydów, którzy zostali zamordowani przez hitlerowców. Liczba zamordowanych żydów dochodzi 15, a wśród nich jest znany adwokat i działacz żydowski w Hirschbergu dr. Foester. Tak więc i żydzi stali się ofiarami ostatniego buntu szturmówek hitlerowskich.

Prasa nie wspomina o tem, jakie były przyczyny zabójstwa.

—o—

Politechnika w Gdańsku nie chce żydów.

W ostatnich dniach władze gdańskie rozpoczęły kampanję antyżydowską. Na politechnice żydów zupeł-

W Warszawie wykryte żydowską szajkę handlu narkotykami.

Jak donosi „Gaz. Warszawska” władze śledcze natrafiły na zakonspirowaną szajkę złożoną z samych żydów, którzy trudnili się niedozwoloną sprzedażą narkotyków, dostarczanych już od dłuższego czasu prowincji, a tój centralą była Warszawa.

Ustalono, że hersztem tej bandy był P. Edelburg, który dostarczał przeważnie chłopom na wsi eter etylowy. Policja przychwyciła go w chwili, kiedy starał się sprzedać szkoldny napój i znalazła przy nim 6

litrów eteru. Przesłuchany przez prokuratora Edelburg przyznał się do winy i wyjawiał współników. Narkotyki nabywał od Moszka Dzwonkowskiego Abrahama Kopear, u których po przeprowadzeniu rewizji znaleziono większą ilość eteru, a właściciele osadzono w więzieniu. Dal sze badanie wykazało że głośnym „do stawcą” eteru był skład apteczny Szoela Frajdenberga w Wąsocku. I w tym składzie znaleziono obfity zapas narkotyków, który natychmiast skonfiskowano.

Wszystkich handlarzy osadzono w więzieniu. Należy zwrócić uwagę do czego służą apteki żydowskie, i zastanowić się, czy w tym dziale nie należałoby przeprowadzić zupełnego numerus clausus.

Drugą rzeczą jest wytwarzanie chorośliwego nałogu picia szkodliwych napojów u chłopów, którzy niejednokrotnie padają w ciężkie choroby.

Tylko energiczna akcja i stanowczość w postępowaniu może temu zaradzić.

nie odizolowano od aryjczyków, utworzono ghetto, a nawet wyznaczono im osobne pracownie. Studenci aryjscy nie stykają się z semitami ani na wykładach, ani poza szkołą.

Pozatem władze uniwersyteckie rozwiązały prawie wszystkie organizacje żydowskie i prożydowskie.

Żydom w Niemczech nie wolno zmieniać nazwisk.

Pruski minister spraw wewnętrznych wydał rozprządzenie zezwalające osobom pochodzenia nieżydowskiego na zmianę nazwiska o brzmieniu żydowskim

Natomiast żydom nie będzie wolno zmieniać nazwisk żydowskich nawet w razie przejścia do wyznawców innej religii.

Tylko aryjczycy.

Pruski minister spraw wewnętrznych wydał okólnik do wszystkich podwładnych instytucji, w którym ponownie z naciskiem podkreśla, iż każda osoba, ubiegająca się o posadę państwową, musi przedewszystkiem wypełnić kwestjonariusz, stwierdzający pochodzenie aryjskie, oraz przedłożyć wszystkie przewidziane w nim metryki. Minister zwraca dalej uwagę, że wszyscy urzędnicy Rzeszy, którzy w przyszłości będą zawierać związki małżeńskie, zobowiązani są udowodnić swoim przełożonym aryjskie pochodzenie przyszłego małżonka i uzyskać zezwolenie na dbycie się obrządku ślubnego.

Niezatwierdzenie żydowskiej organizacji.

Władze administracyjne w Warszawie odmówiły zatwierdzenia nowej organizacji o charakterze międzynarodowym pn. „Stowarzyszenie Ochrony Mienia Obywateli Polskich Zagranicą”. Zaznaczyć należy, iż założyciele i członkowie składali się przeważnie z żydów, którzy potracili swe majątki w Niemczech.

Ponieważ prawo opieki nad obywatelami i ich mieniem mają placówki konsularne, przeto nie można się dziwić zarządzeniu władz, które nie pozwoliły na ingerencję postronnych osób o swoje sprawy.

—o—

Kobieta na swe usta mniej
[zużywa kredki
jeśli jada pierniki zwłaszcza
[„ANTONETKI”
Lepiej bowiem na cerę działają
[pierniki
Nizeli zagraniczne wszystkie
[kosmetyki
Kraków, Sławkowska „ROTHE”.

PAN PREZYDENT R. P. ofiarował na rzecz powodzian kwotę 10.000 zł. pozatem przeznaczył 20.000 zł. zamiast rautów i przyjęć i wstrzymał wszystkie przyjęcia na Zamku.

ZREDUKOWANY dyrektor monopolu tytoniowego 56-letni Mieczysław Kamiński popełnił w Warszawie samobójstwo.

GRAJACA W KRAKOWIE wieleńska drużyna piłkarska „Libertas” w dniu zamordowania Dolfussa wystąpiła na boisku w żałobnych o-naskach.

ZWIĄZEK POSZKODOWANYCH WOJNĄ W KRAKOWIE. Dnia 24. czerwca 1934 odbyło się w sali Chrz. Frontu Gosp. przy ul. Gołębiej kwartalne zebranie krakowskiego Związku Poszkodowanych Wojną, na którym prezes Związku, prof. Ludwik Młynek, zagajając obrady poświęcił go ręce wyrazi współczucia Rodzinie ś. p. Ministra Bronisława Pierackiego z powodu jego tragicznej śmierci, poczem zgromadzeni jednogłośnie uchwalili wysłać pismo kondolencyjne na ręce jego Brata Kazimierza.

Potem nastąpiły sprawozdania Zarządu, Wydziału i Komisji kontrolującej Związku Poszkodowanych Wojną.

Nad powyższymi sprawozdaniami odbyła się ożywiona dyskusja, w której członkowie wyrazili swe zadowolenie Zarządowi i Komisji rewizyjnej za ich wydatną pracę obecnych trudnych warunkach.

Jeden z obecnych.

W PIOTRKOWIE odbędzie się senacyjny proces komunistyczny, którego uczestnicy urządzili zebranie na.... balu. Wśród oskarżonych sami członkowie żydowskich organizacji.

WE LWOWIE zamordował ukrai-niec Sawczuk dyr. gim. ruskiego Babi-ja. Zbrodnia ma charakter polityczny i została dokonana z rozkazu O. U. N. Sawczuk po dokonaniu zbrodni strzelił sobie w skroń.

PRZEMYTNIK SACHARYNY ŻYD MORDKA BIK UJĘTY WE LWOWIE. Funkcjonariusze straży granicznej we Lwowie przytrzymały stałego mieszkańca Radziwiłowa. Mordka Bika chwilowo przebywającego we Lwowie, przy którym zakwestjonowano 10 kg. sacharyny, pochodzącej z przemytu. Sacharyna była umieszczona w oryginalnych paczkach w specjalnej koldrze - worku który Bik miał na sobie.

Przytzymanego odstawiono do dyspozycji sądu, który zawiesił nad nim areszt śledczy.

KOMISARZEM m. WARSZAWY został zamianowany w-prezes Banku Gosp. Kraj. p. Stefan Starzyński.

STRAJK JEDWABNICZY wybuchnął w Łodzi. Dotychczas strajkuje 5 tys. robotników.

ONEGDY WIDOWNIĄ strasznego samobójstwa była ulica Ciasna w Kaliszu, na bruk której wyskoczyła córka miejscowego rabina, ponosząc śmierć na miejscu.

W OKOLICY TUCHOLI zmarła na grobie swego męża pewna starszka, która przychodziła tam codziennie by się modlić.

W POWIECIE JAROCIŃSKIM umysłowo chora córka w ataku szału oderwała nożem kuchennym głowę własnej matce.

W CZASIE OSTATNIEJ POWODZI zostało około 60 wsi zniszczonych.

W KLECZANACH pod Nowym Saczem zatonała w czasie powodzi rodzina gen. Bałabana ze Lwowa: żona, córka i syn.

NIE PIC WODY ZE STUDNI NA TERENACH POWODZI! Komunikują nam, że tereny nawiedzone powodzią posiadają obecnie niezdrowe wody i powodują częste zatrucia, a nawet objawy tyfusu. Dlatego wodę przed użyciem należy przegotować.

MUSSOLINI ZŁOŻYŁ 200.000 zł. na rzecz powodzian w Polsce.

WOJSKA WŁOSKIE obsadziły granice austriacką.

REWOLUCJONISCI austriaccy uciekają masowo do Jugosławii.

PRZYWÓDCĄ REWOLTY austriackiej ma być Hudl i Holzweber byli członkowie „Wehrmachtu”. Morderca Dolfussa okazał się niejaki Friedrich b. żołnierz austriacki.

WICEKANCLERZ RZESZY V. PAPAN został zamianowany przez Hitlera posłem niemieckim w Wiedniu. Ma on unormować stosunki niemiecko-austriackie.

PO REWOLUCJI HITLEROWSKIEJ w Austrii rostrzelano podobno 40 hitlerowców.

MIN. SPRAW. ZAGR. R. P. Beck odbył podróż do Tallina, gdzie był przyjmowany przez prezydenta Estonii i do Rygi, gdzie również złożył wizytę prezydentowi Łotwy Kwie-sisowi. Podróż ta jest związana z zagadnieniem ostatnich paktów międzynarodowych.

W KOWNIE bawił radca polskiej ambasady w Paryżu p. Mühlstein, który interesował się zagadnieniem emigracji i kolonizacji żydowskiej.

W TYCH DNIACH opuścił Londyn ambasador R. P. Skirmunt, który został przeniesiony w stan spoczynku.

POLSKA FLOTA WOJENNA złożyła wizytę w Leningradzie, gdzie była przyjmowana b. serdecznie.

W FRANCUSKICH KOŁACH politycznych panowało wielkie napięcie z powodu zatargu między min. Tardieu a min. Chautempsem, który groził rozbić rządu jedności narodowej. Tylko interwencja premjera

BEZPŁATNA PREMJA „HASŁA PODWAWELSKIEGO”!

Celem zachęcenia wszystkich naszych Czytelników i Sympatyków do propagowania „Hasła Podwawelskiego”, każdemu, kto nadeśle należność za:

1 nowego prenumeratora rocznego, lub 2 półrocznych, albo 12 miesięcznych

wyślemy bezpłatnie

670-cio stronicowe pracowite dzieło ks. Jana Alpińskiego

Wydawnictwo „HASŁO PODWAWELSKIE”

Doumerque należy zawdzięczać ocalenie gabinetu.

ZMARŁ WE FRANCJI bohater wojny światowej marszałek Lyautey.

W BERLINIE został zamordowany, który obraził członka S. A.

W HESJI (Niemcy) znów rozpoczęły się pogromy żydów, tym razem zainicjowane przez ludność wiejską.

W STUTTGARDZIE runął na ziemię wielki samolot pasażerski, grzebiąc pod swemi gruzami 11 osób.

NA NACZELNEGO KOMISARZA policji Zagłębia Saary dokonano zamachu, który się nie udał.

W PALESTYNI zostało skazanych po 4 miesiące więzienia 36 żydów polskich, którzy przedostali się nielegalnie do „ziemi obiecanej”. Po odsiedzeniu kary wrócą oczywiście do... Polski.

RZĄD PALESTYŃSKI ma przydzielić około 1200 nowych certyfikatów na wyjazd do Palestyny. Polscy żydzi starają się o jaknajwiększą ilość tych certyfikatów.

GRUPA ARABSKIEJ młodzieży nacjonalistycznej założyła partję „obrony narodowej”, opartą na zasadach hitleryzmu.

NAJWIĘKSZY GANSTER Ameryki Dillinger miał zostać podobno zastrzelony.

PODCZAS GDY U NAS powodzie, w Ameryce panują upały. Już przeszło 700 ludzi zginęło na udar słoneczny.

PREZYDENTEM BRAZYLJI został wybrany Dr Vargas.

W czasie koncertu zespołu wojskowych orkiestr rumuńskich w Czerniowcach zawałiła się trybuna, zapełniona publicznością. Sto osób odniosło rany.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

WP. Oldin Grybów: Prosimy o dalszą współpracę i artykuły dotyczące wszystkich dziedzin życia pol.

WP. Zygmunt Fr. Łódź. Prosimy o dalsze szczegóły i korespondencje.

Co grają w kinach.

KINO APOLLO Charles Laughton w filmie **KOBIETA I BESTJA.**

KINO SZTUKA Józef Schmidt w filmie **ŚWIAT NALEŻY DO CIEBIE**

KINO WANDA Marion Davies jako **POSAŻNA JEDYNACZKA**

KINO UCIECHA NA ULICY I W **BLASKU KSIĘŻYCA**

KINO BAGATELA Rewja 100 pociągów i film **MANDŻURJA PŁONIE**

KINO SŁONKO PIERWSZA MIŁOŚĆ **KOŚCIUSZKI**

DOM ŻOŁNIERZA POLSKIEGO PAT I PATACHON

TEATR I SŁOWACKIEGO

Niedz. wiecz. **KRÓLOWA PRZEDMIĘSCIA**

Poniedz.: **TOWARISZCZ**

Wtorek: **FRAULEIN DOKTOR**

Czwartek: Występ „**HANKI ORDO-NÓWNEJ**”

MUSISZ zjednać choć jednego Prenumeratora, by „**Hasło Podwawelskie**” nadal broniło i uświadamiało społeczeństwo aryjskie.

Publiczne oskarżenie.

W sprawie p. Stadtmüllera, który oddał starą, polską firmę w ręce żydów, otrzymaliśmy od grona Kresowiaków list, który poniżej zamieszczamy

Do Wielce Szanownej Redakcji „Hasła Podwawelskiego” w Krakowie.

Całe społeczeństwo polskie tu na wschodnich Kresach dotknięte boleśnie wiadomością, że jedna z najstar-

szych firm polskich i katolickich a to hurtownia win p. Stadtmüllera w Rynku przeszła w ręce żydowskie.

Początkowo nikt nie chciał wierzyć by spadkobierca tak starej szanowanej firmy p. Ryszard Stadtmüller, znany ze swych przekonań antysemitycznych, b. prezes „Rozwoju” mógł dopuścić się takiej zbrodni narodowej, zwłaszcza, że o przedsiębiorstwo jego zabiegali inni kupcy Polacy — Katolicy!

Jeszcze haniebniejszym jest fakt, iż p.R. Stadtmüller pozwolił nabywcy — żydowi na dalsze używanie jego firmy i w ten sposób umożliwił mu bałamucenie polskiej publiczności a przynajmniej z tej prowincji, która o tej transakcji nie mogła się dowiedzieć.

Nie mamy słów na napiętnowanie tej całej ohydy a dla potomności podajemy jeszcze nazwisko tego, który

pośredniczył w tym interesie i patronował tej transakcji. Jest nim agent handlowy p. Jan Kadernóзка.

Kresowiacy.

Zawiadomieni Redakcji.

Redakcja „**HASŁA PODWAWELSKIEGO**” zawiadamia czytelników tegoż pisma, iż najbliższych dniach wyjeżdża nasz przedstawiciel, celem zorganizowania, odpowiedniej ilości prenumeratorów i zebranie ogłoszeń i wiadomości na terenie następujących miast Krosna, Jasła, Bochni, Nowego Sącza, Krynicy, Szczawnicy i Dębicy.

Prosimy zatem o przychylnie traktowanie naszego prawnego przedstawiciela.

Firmę „Del-Ka” we Lwowie — prawda w oczy kole!

W numerze „H. P.” Nr. 22 w artykule „Kulisy żydowskiej firmy „Del - Ka” w Warszawie” autor R. H. zdemaskował haniebną procedurę wyzysku jaki żydostwo prowadzi pod firmą „Del - Ka”.

Na artykuł ten lwowska „Del - Ka” zareagowała w oryginalny sposób. Ponieważ w najbliższym sąsiedztwie lwowskiej „Del - Ki” znajdują się dwa najwięcej ruchliwe kioski w których sprzedaje się „Hasło Podwawelskie”, na te objekty skierowano atak — ostatecznie, nie szkodliwy. Oto, po ukazaniu się wywieszek „H. P.” na których widniało nazwisko tej firmy, zjawili się kilku żydów w kiosku „L. O. P. P.” z żądaniem sprzedaży tych afiszów. W jakim celu to ich rzecz. Gdy spotkali się z kategoryczną odmową, usiłowali wiszący afisz zerwać lecz i tego nie dokonali

bo afisz sprzedawczyni zabrała do kiosku umieszczając go za szybą wystawową.

To samo działo się w kiosku p. Tadeusza z tą różnicą, że nasłani przez firmę „Del - Ke” nieznanymi sprawcy w zręczny sposób zdołali na afiszu wyciąć tytuł traktujący o firmie „Del - Ka”. Resztę zostawili na razie. W następne dni ataki na afisze spotęgowały się, gdyż wynajęte przez „Del - Ke” szumowiny zrywały każdy nowo ukazujący się afisz.

Podając to do wiadomości P. T. czytelników we Lwowie, Redakcja prosi uprzejmie aby w razie spostrzeżenia podejrzanych osobników czyhających na afisze „H. P.” zechcieli poprosić najbliższego z posterunków Policji wskazując odnośnego sprawcę. Niewątpliwie władza zaopiekuje się nimi. Niezależnie od tego lwow-

ską firmę „Del - Kę” pociągniemy do odpowiedzialności sądowej za działanie na szkodę wydawnictwa.

Red. „H. P.” oddział Lwów

Baczność! Chrześcijaństwo! Szybka decyzja!

Z powodu wstąpienia do wojska jako powołany, do odstąpienia, w dzierżawę, sklep towarów spożywczych dobrze prosperujący, tylko katolikowi, na korzystnych warunkach na 2 lata. — Zabezpieczenie na sklep z towarem hipoteczne lub wekslowe. Umowa notarialna. Wiadomość:

CISEK LUDWIK

TARNÓW, ul. Lwowska 53

właściciel

Lwowianie! Firma p. Stadtmüllera w Rynku przeszła w ręce żydowskie.

Najstarszą, od kilkudziesięciu lat istniejącą we Lwowie polska firma p. Ludwika Stadtmüllera w Rynku, której obecnym właścicielem jest p. Ryszard Stadtmüller, zawarła haniebną transakcję.

Wiadomość tę podała żydowska prasa lwowska z triumfem, zaopatrzywszy ją w ironiczny nagłówek; „**Twierdza antysemitycznego alkoholizmu w rękach żydowskich**”. — Smutne ale prawdziwe. — Okazało się, że p. Stadtmüller mimo, iż miał refleksy chrześcijan, wybrał do nowoutworzonej spółki — żyda.

Ostatni właściciel p. Ryszard Stadtmüller, człowiek kiedyś bardzo bogaty, miał złote lata w swym przedsiębiorstwie, ze starych i dobrych win.

Był w tych latach p. Stadtmüller, jednym z założycieli i najgorętszych zwolenników antysemitycznego „Rozwoju”. Przed kilku laty otwarł pokój do śniadań, w którym wedle żydowskiej relacji „do ostatnich dni znajdowało się gościnne gniazdo różnych narodowo - demokratycznych i antysemitycznych polityków, publicystów, dziennikarzy i t. p. którzy w towarzystwie p. Stadtmüllera spędzali wieczory na pogawędkach przy winie”.

Żydzi przyznają, że p. Stadtmüller był antysemitą. Nieprawda! Był tylko dwulicowym politykiem.

Bo prawdziwy antysemita, nigdy podobnej transakcji z żydem nie zawarze. Faktem jest, że firma pol-

ska przeszła w ręce żydowskie, kurcząc i tak już nikły polski stan posiadania w centrum miasta.

Przeszła do rąk niejakiego **MORYCA TEITELBAUMA**, który do spółki z swym szwagrem **KARLEM** prowadził w suterynach Domu Izby Rękodzielniczej przy ul. Kościelnej 8, winiarnię pod nazwą; „**MAGYAR CSARDA**”.

Poróżniwszy się z szwagrem **Karlem**, wystąpił z tego przedsiębiorstwa i nabył 95% przedsiębiorstwa p. Stadtmüllera,

Czyli, **TEITELBAUM** rozwiązał spółkę z **KARLEM**, a stworzył nową z p. Stadtmüllerem.

Transakcji tej dokonano w tej formie, że firma będzie nadal opiewała

na Ryszarda Stadtmüllera z dodatkami i SKA, ale „SKA“ (żydowska) będzie miała 95% własności.

Wzajemnie za sztyld starej firmy, TEITELBAM będzie płacił p. Stadtmüllerowi 250 złotych miesięcznie, oraz jakok właścicielowi domu, tytułem czynszu, najmu za lokal, kwotę 350 złotych. — Razem miesięcznie 600 złotych.

Za 600 złotych sprzedał p. Stadtmüller polskie przedsiębiorstwo żydowi, który zapewne w niedługim czasie zakupi resztę jego 5% przedsiębiorstwa, a wówczas, będzie zdanym na łaskę i niełaskę TEITELBAUMA.

P. Stadtmüller miał reflektantów chrześcijan - jednak ich ofert nie uwzględnił. Wybrał judaszowskie srebrniki, które pomnożone 20x30 dają sumę 600 złotych. Charakterystyczne jest porównanie cyfr, które licząc judaszową trzydziestką a pomnożone przez 20, dają 600 złotych. — Lwowianie! Czy symboliczna cyfra judaszowskich srebrników 20x30 nie odstraszy Was od czynienia zakupów w żydowskiej firmie mającej sztyld Stadtmüllera i Ski?

Wolno przypuszczać, że fakt ten przejmie Was wstrętem do głębi, a rezultatem tego będzie bezwzględny bojkot tej firmy, przez wszystkich Polaków w ogólności a Wielebnego Duchowieństwa w szczególności.

Polska racja stanu posiadania na kresach wymaga innej taktyki.

Na pierwszym miejscu stawia się dobro własnej ojczyzny i polskiego społeczeństwa — na drugim dopiero, własny interes. — Jak ukraińcy i żydzi starają się opanować handel i życie gospodarcze Polski, tak Polacy powinni całą siłą mocy trwać na swych placówkach handlowych, zdobywać nowe i nie trwonić dobra narodowego przez lekkomyślne pozbywanie się interesów z korzyścią dla obcych narodowości.

Pamiętać należy, że tu, we Lwowie szczególnie, od chwili odzyskania niepodległości w ZARTEJ WALCE ZMAGAJĄ SIĘ NA TERENIE GOSPODARCZO-HANDLOWYM, TRZY ŻYWIOLY: POLACY — ŻYDZI — UKRAIŃCY.

Walka toczy się od lat straszna, nieubłagana i konsekwentna. Żydzi i ukraińcy opanowali całkowicie niemal handel. Majątki w okolicy, realności w mieście, przechodzą masowo w ich ręce. — A co raz wejdzie w ich posiadanie — stracone dla polskiej racji stanu posiadania — na zawsze.

Szala zwycięstwa przechyla się (z ubolewaniem stwierdzić trzeba) w pierwszym rzędzie na korzyść żydów — w drugim ukraińców. Dzięki ślamazarności kupiectwa polskiego, braku odwagi cywilnej, niesłychanemu ustraszaniu społeczeństwa lwowskiego — najgorszy wróg Polski, żydostwo, doprowadziło handel polski we Lwowie, do ostatniego stadjum ruiny finansowej.

Dosłownie — rzec można — kupiectwo polskie we Lwowie położone jest przez żydów na obie łopatki.

Jeżeli silniejsze finansowo firmy jeszcze istnieją, to zawdzięczają to przede wszystkim pokaznym rezerwom finansowym jakie zdołały stworzyć w czasach lepszej konjunktury gospodarczej, ostrożności w wątpliwych interesach, lub też specjalnej branży, która na razie żydów mało, albo wcale nie interesuje.

Pozatem, poważne firmy znajdują się pod groźbą likwidacji. Agonja kupiectwa polskiego we Lwowie jest faktem dokonanym. Resztkami sił utrzymuje się jeszcze na powiechrzni fal coraz bardziej wzbieranego oceanu kryzysu, który zalewa ich własność, dorobek wielu lat. — Miarodajne czynniki powinny zrozumieć że najwyższy czas pośpieszyć z pomocą kupiectwu polskiemu (nie żydowskiemu) jeżeli to ma istnieć i nadal reprezentować polskość handlu. — Jakiś zastrzyk do żył kupiectwa polskiego w postaci zwolnień od podatków czy inych odciążań społecznych na okres zmniejszonego ruchu w przedsiębiorstwie, nie jedną firmę uratowałby od upadku.

Kupiectwo polskie również winno zorganizować wzajemną pomoc na podstawie wzajemnego porozumienia i zaufania.

I zabrać się do pracy w tempie amerykańskim.

Nie pozwolić zadusić się żydom i ukraińcom. — Nie wystawiać z założonymi rękami i spuszczoną głową, przed własnymi sklepami bo to jest zajęcie próżniaków. Celową reklamą dźwignąć swój interes, pozyskać klienta grzecznością i rzetelną obsługą.

Unikać żydów i ich interesów a pilnować własnych.

Na interesach Polaków z żydami korzystają jedynie żydzi a nigdy Polacy. — O tem przekonał się już nikt.

NIJEDNOKROTNI NA ŁAMACH „HASŁA PODWAWELSKIEGO“ OSTRZEGALISMY KUPIECTWO POLSKIE, OSTRZEGAMY I NAWOŁUJEMY DO DZIŚ KU SAMOOBRONIE PRZED ZALEWEM ŻYDOWSKIM. Niestety, bez skutku. Nawoływania i ostrzeżenia nasze przyjmuje kupiectwo lwowskie z drwinami szyderstwem. — Niejednokrotnie usłyszeliśmy przykre słowa z ust poważnych kupców piastujących godności radnych m. Lwowa, którzy przestrogi nasze uważali za niepotrzebną agitację, bezcelową. A jednak to jest potrzebne, bo wielu kupców na zewnątrz potrafi gardłować na kanferencjach, zebraniach i inych posiedzeniach na temat samoobrony przed żydami, a za plecami uwypuklonej idei (fałszywej zresztą) przeprowadzają transakcję z nimi schodząc tem samem do roli sprzedawczyków interesów czysto polskich.

Tot.—Be.—Lew.

ZA TEN DZIAŁ REDAKCJA NIE ODPOWIADA.

RĘKOPISÓW NIE ZWRACA SIĘ.

Z Łodzi

Dziecko brutalnie skopane przez żyda.

Kilka dni temu wydarzył się w Łodzi niezwykły wypadek, który aż nadto świadczy o psychice żyda i zasługuje na surową karę

Oto do jadącego ulicą Piotrkowską tramwaju wskoczył kolporter pism chrześcijańskich i antysemitycznych. Chłopiec ów, lat około 10 sprzedał w tramwaju kilka dzienników i czasopism między którymi był „Orędownik“ „Pod przegierz“ i „Hasło Podwawelskie“. Pisma antyżydowskie i chrześcijańskie działają na żydów jak czerwona płachta na byka.

Tak też podziało to na niejakię Moszkowicza syna felczera, który nie mógł znieść widoku aryjczyków czytających czysto polskie pisma i oburzony tem do głębi nogą strącił kolportera z tramwaju, który wypadł na ulicę odnosząc przytem poważne obrażenia. Nie analizując tego brutalnego postępku, należy zauważyć i podziwiać „odwagę“ dorosłego żyda, który potrafił zbić dziesięcioletnie dziecko polskie!

I trudno nie pomyśleć w tej chwili o ciągłych skargach żydów na „wandalizm, barbarzyństwo i chuligaństwo“ aryjczyków, którzy przecie częściej doznają tego od oskarżycieli.

Ohydne to spopanie polskiego dziecka nie ujdzie bezkarnie zbyt krewkiemu żydziakowi. Sprawą tą zainteresował się jeden z b. poważnych obywateli i przemysłowców p. Zygmunt T., który odpowiednio na ten haniebny czyn zareagował, a następnie chuligana - żyda oddał pod opiekę policji. Sprawa cała znajdzie epilog w sądzie.

Jakże przykro pisać o podobnym wypadku. Na własnej, polskiej ziemi, polskie dziecko zarabiające ciężko parę groszy dziennie, zostaje brutalnie skopane przez obcoplemieńca, żyda, który zapomina o tem, że gospodarzem tutaj jest jednak ktoś inny.

Słowa „Roty“ mówią: „Nie będzie Niemiec pluł nam w twarz“... ale kiedyż nareszcie żyd tego czynił nie będzie?....

Trzeba tylko zacisnąć pięści i milczeć. Dokąd?.... T. Z.

Ze Lwowa

Niesłychane!..

Ze Lwowa donoszą nam: W Ubezpieczalni Społecznej, naczelnikiem jednego z oddziałów jest żyd, który już raz został z Kasy Chorych wydalonny, a teraz jakimś cudem powrócił na łono Ubezpieczalni. Oczywiście zachodzi tu fakt niesłychanej protekcji, której tak bezwzględną walkę wypowiedział niedawno b. premier. Dodać należy jeszcze, że żona owego lekarza ma sklep we Lwowie, a on sam pobiera emeryturę.

I jak tu mogą żyć Polacy - aryjczycy, kiedy obcoplemieńni zajmują ich mmiejscę? Waleczymy z protekcją i nieuczciwością społeczną. Domagajmy się swych praw dla siebie.

Fakt powyższy powinna rozpatrzyć specjalna komisja.

—o—

Z Grybowa

Inauguracja odżydzania Grybowa.

Grybów od czasów wojny światowej jest systematycznie opanowywany przez żydów w myśl ich sztandarowej zasady „cały świat jest własnością żydów“ Sklepy korzenne i inne geszefciarnie rosną jak grzyby po deszczu, a aryjczycy stoją z założonymi rękami i spoglądają na na-

der smutny fakt, że tracą rację bytu i grunt pod nogami. Na uwagę zasługuje zachowanie się niektórych obywateli, którzy z dobroci serca swego, pomagają w zażydzaniu miast sympatyzując z nimi wynajmując im lokale na sklepy w czołowych punktach miasta (np. p. Krokowski wydzierżawił lokal żydom przy ul. Grunwaldzkiej, na skład mąki i zboża czyli przedsiębiorstwo wyzysku licznych rzesz producentów i konsumentów).

Jednakże z biegiem czasu dzięki inicjatywie osób myślących kategoriami czysto polskimi, nastąpił odpyw judaizmu maksymalne zrozumienie zasady „swój do swego“. W urabianiu opinji społeczeństwa, wielką rolę odegrał tygodnik „Hasło Podwawelskie“ rozpowszechniany ze szczególną gorliwością przez W. P. St. K. z Tarnowa.

I dzisiaj z wielką radością witamy powstanie dwóch placówek cówek przemysłowców - handlowych w Grybowie, a to Składu Nawozów Sztucznych p. Kazimierza Zyglady piekarni p. M. Skrabskiego. Skład p. K. Zyglady gorliwego siewcy idei odżydzania uczciwego i pracowitego obywatela, jest jedynym katolickim źródłem nabycia nawozów sztucznych po zlikwidowaniu „Orki“. Byłoby rzeczą wskazaną, aby rozwinął szeroką reklamę w porozumieniu z naczelnikami gmin po wszystkich wsiach byłego powiatu grybowskięgo. Piekarnia p. M. Skrabskiego jest trzecią katolicką piekarnią w Grybowie, które cieszą się ogólną sympatją i znane są ze swej rzetelnej obsługi, dobroci i jakości wytworów. Apelujemy do wszystkich Obywateli Polaków, Robotników, Włościan, Rolników, aby w imię ogólnego dobra naszej Ojczyzny i idei ogólnoludzkiej popierali tych, którzy rozwijają ideę antysemityzmu, ze względów znanych i zasadniczych.

Boć nawet przyjemniej jest, zobaczyć w sklepie za ladą sympatyczną twarz aryjską i wyczuć tętno szczerego serca polskiego jak potomka Judy, brudasa o długich pejsach, krogulczym nosie i sercu przepiechnym jadem żmiji!

—o—

Z Tomaszowa Maz.
Naśladowmy Smardzewice.

W odległości 5 klm. od Tomaszowa Maz. w woj. Kieleckim, powiecie Opoczyńskim znajduje się wieś Smardzewice polska wieś w całym słowa tego znaczeniu; żyda niema tam nawet na „lekarstwo“, a o ile się jakiś znajdzie w sąsiedniej wiosce to już niedługo się „wyprowadzili“ tak mawiają włościanie z tych stron. Miejscowa ludność Smardzewic i okolicznych wiosek dorosła już do tego, że zrozumiała jaką plagą jest żydostwo w wioskach i dlatego wypowiedziała tu bezwzględną walkę.

Od roku nie przyjedzie już ani jeden żyd do wsi Smardzewic z cukierkami lub lemoniadą, gdy w tej parafji wypadnie jakieś święto połączone z odpustem, śmiałek taki pożałowałby tego bardzo — miejscowa ludność rozpędziłaby go na cztery wiatry.

Niema miejsca dla żydów w naszej wiosce mówią włościanie Smardzewic i niema ich — Prawda!

Przechodząc przez wioskę widać niemal na każdym płocie i domu następujące napisy: „precz z żydami“ „nie kupuj u żyda“ lub „swój do swego po swoje“ Wzorując się na Smardzewicach to i inne wioski jak: Dziebłowice, Wawal i Umerel wypowiedziały tę samą walkę żydostwu aż do zwycięstwa — brawo im!!

Tym sposobem, już niedługo, a żydów wcale tam nie będzie.

Jak solidarnie staje do walki rolnik polski z żydostwem niech świadczy „rota“ wsi Smardzewic: Nie wpuscim żyda w naszą wieś By kradł nam to co święte Naszą jest rola, naszym jest plug Tak nam dopomóż Bóg...

Spółeczeństwo polskie oburzone postępkiem p. Stadmüllera.

P. STADTMÜLLER Z KWIATKAMI W RĘKU (WITA ŻYDA W SWEJ FIRMIE).

Wiadomość o haniebnym czynie p. Stadmüllera wywołała we Lwowie żywe poruszenie. Redakcja jedno go z pism lwowskich otrzymała pismo od grona Kresowiaków (Two Opieki nad Kresami“) z wyrazami uznania za podanie tej smutnej wiadomości do ogółu społeczeństwa polskiego. Autorowie tego pisma nie mają wprost słów dla wyrażenia oburzenia zarówno z powodu faktu pozbycia tego starego polskiego i chrześcijańskiego lokalu w ręce zupełnie obce, bo nietylko żydowskie, ale przede wszystkim obcokrajowca Węgra, jak też z powodu uroczystości, jaką p. Stadtmüller urządził dla uświetnienia tego raczej żalobnego dla niego wydarzenia.

Mianowicie wkraczającego w progi starej firmy jego ojców obcokrajowca żyda witał p. Stadtmüller podobno z bukietem w ręku życząc mu najlepszego powodzenia.

Aby zilustrować jak przyjęła opinja polska ten fakt zaprzędania w obce ręce polskiej placówki, dołączono do pisma rozpowszechnianą ulotkę, w której prócz gorących słów potępienia, zamieszczono żalobną klepsydre sprzedawczyka opatrzoną żydowską gwiazdą z tekstem, że p. Stadtmüller niezłomny głosiciel hasła „swój do swego!“ zmarł w pamięci swych dotychczasowych przyjaciół.

Umieszczony list otrzymaliśmy od Kresowiaków.

Tot.—Be.—Lew.

„HASŁO ŚLĄSKIE I ZAGŁĘBSKIE“

OSTRZEŻENIE!

W związku z popełnionymi nadużyciami na szkodę naszego wydawnictwa, przez dotychczasowego zastępcę p. STANISŁAWA SOKOLNICKIEGO, zwolniliśmy go z wyżej wspomnianego stanowiska. — Równocześnie unieważniamy legitymację wystawioną na wyżej wspomniane nazwisko. — Zwracamy się przeto z prośbą do wszystkich naszych PT. Sympatyków i Czytelników na Górnym Śląsku i Zagłębiu Dąbrowskiem z wszelkimi sprawami i umowami zawartymi z p. SOKOLNICKIM zwracać się wprost do administracji naszego pisma: „HASŁO PODWAWELSKIE“, Kraków ul. Stolarska 6. — gdyż za dalsze umowy zawarte z p. SOKOLNICKIM odpowiadać nie będziemy.

Wydawnictwo:
„HASŁO PODWAWELSKIE“ KRAKÓW ul. Stolarska 6. P. K. O. 409.580, tel. 110-18.

Zalew zydostwa na Śląsku.

Ratujmy ziemię piastowską.

Katowice w sierpniu.

W którąkolwiek stronę Śląska rzuciemy oczy, uderzy nas wszędzie ciekawe zjawisko, a powszechny objaw żywiolowego wprost naporu rasy semickiej na tę rdzennie polską, piastowską ziemię. Miasta, gdzie dotąd żydów nie widziało się prawie zupełnie, wsie, w których nie było ich nawet na lekarstwo, dziś roją się od semickich fizjognomij; w każdym kącie na każdej ulicy widzi się ten niepożądany element, który rozsiadł się tutaj jak odwieczny gospodarz tej ziemi, z prawami większych daleko żądań od tuziemców.

PO REWOLUCJI NARODOWEJ W NIEMCZECH

Przyływ żydostwa na Śląsku wzmożył się wydatnie po rewolucji hitlerowskiej w Niemczech. Perspektywy pobytu w Trzeciej Reszy nie były bynajmniej różowe, a wschodni sąsiad którego lojalność i gościnność weszła w przysłowie — był najbliższy i do jego kraju należało skierować swe kroki. Wtedy to rozpoczęła się NOWA WĘDRÓWKA SEMICKIEJ RASY, z kraju, który był szczytem ich marzeń, o który walczyli na wszystkich frontach świata w najrozmaitszy sposób, z kraju, którego kultura i język stała się prawie ich wyłączną własnością. A szlaki „wędrówki tych wiecznych tułaczy prowadziły właśnie do ziemi, której niepodległość była im solą w oku, której ongiś wróżyli nowe rozbiory.

TEMPORA MUTANTUR

I jeden, człowiek w ciągu roku potrafił zmienić przekonania 15 milionom żydów. Nastąpił generalny odwrót od germanizmu, a piętyzm zamienił się w najgorszą nienawiść jaką zna historia świata, bo zaszczerpioną jadem semickim.

W tej jednej chwili Polska stała się dla nich potrzebna, zamieniła się na Mekkę między narodami rozpró-

szonego żydostwa. Tempora mutantur....

To swoiste przeobrażenie pociągnęło za sobą zmianę nastrojów Polaki. I my się zmieniamy... Et nos mutantur....

ATAK NA ŚLĄSK!!

Dziś poznaliśmy wielką grę żydów, poznaliśmy ich fałszywe stanowisko, i dlatego przed nimi bronić się musimy. Bronić się musi i Śląsk!

Żydostwo obce, najeżdżając Polskę usadowiło się w najbogatszej ziemi i w przeciągu krótkiego czasu zamieniło ją na

KRAJ NĘDZY I BEZROBOCIA.

Na Śląsku kilkadziesiąt tysięcy żydów zapełniło miasta. Z tą chwilą te same kilkadziesiąt tysięcy robotników POSZŁO NA BRUK.

Całe tysiące polskich rodzin, których ojcowie i synowie krwią znaczy-

li swą wierność Polsce, dziś skazane są na powolne wymarcie. Ale żydowski kapitalista rozpiera się dumnie, bo zdobył krwią i potem Polaka olbrzymie kapitały, które stały się klęską naszego wieku.

TRZEBA RATOWAĆ ŚLĄSK I POLSKĄ LUDNOŚĆ.

Napływ żydów na Śląsk potęguje się z każdą chwilą. Codziennie powstaje nowa placówka żydowska, nowe biuro, czy przedsiębiorstwo. A nasze, polskie i stare firmy giną. Co raz ich mniej, Metody żydowskie niszczyły prawie w zupełności polski handel i przemysł. Fabryki są już wyłączną własnością żydów, a robotnicy - aryjezycy prawie że unikatem. Ten stan rzeczy, musi się zmienić! Musimy ratować ginący, polski Śląsk, musimy podać ręce polskiej ludności. W tym stanie rzeczy zejdzie do roli pasjarsów i niewolników spo-

łecznych, która ulegnie zupełnemu wynarodowieniu i ztraci poczucie polskości.

Śląsk nawiedziła powódź może gorsza niż Małopolskę, bo powódź której skutki odczuwać będą wieki i pokolenia, powódź, która może spowodować utratę bogatej ziemi. I dlatego bronić się trzeba do ostatniego tchu, bo broniąc własnego domostwa obronimy wielką część kraju, który jest skarbem naszym największym.

Wśród nas powinniśmy rozszezać zasadę „swój do swego po swoje“, popierać wytwórczość rdzennie polską, aryjską. Nasze kroki winniśmy kierować zawsze do polskich firm i sklepów. W każdym domu polskim powinna znaleźć się prasa polska, po winno znaleźć się „Hasło Podwawelskie“, które walczy o prawa dla Polaków. Firmy polskie niech reklamują się tylko w pismach chrześcijańskich. Gdy tak prowadzić będziemy walkę, nie tylko Śląsk, ale Polska cała będzie wolna od największego zła, jakim jest żydostwo.

Tylko tak uratujemy dla własnego dobra i Śląsk i Polskę.

Żyd Baldinger działa na szkodę aryjskiej firmy.

W Chorzowie przy ul. 3 Maja znajduje się chrześcijański skład pierza p. Olgi Glauer. Obok tego sklepu usadowił się (jak zwykle) żyd Ch. Baldinger i sprzedaje towary spożywcze. Kilka dni temu wczesną porą ranną przybyła do składu O. Glauer przełożona szpitala p. dr. Urkla z Piaśnik, aby zamówić 12 poduszek dla szpitala. Ponieważ o tej porze skład p. Glauerowej nie był otwarty siostra przełożona zwróciła się do Ch. Baldingera, aby skutecznie zamówienie u p. Glauerowej. Żyd przyrzekł to zrobić, a ufna w uczciwość jego siostra odjechała do Piaśnik.

Jakież było jej zdziwienie, kiedy następnie dowiedziała się, że żyd nie oddał zamówienia chrześcijańskiej firmie, lecz żydowskiej p. G. chciała sprawę oddać do sądu, lecz sprytny żyd w obawie przykrych następstw, starał się sprawę załagodzić

i postanowił dać p. Glauerowej jako satysfakcję towarów spożywczych za cenę 25 zł.

Bardzo wielka szkoda, że jednak p. Glauerowa nie oddała tej sprawy do sądu. Podobne przestępstwo powinno być surowiej ukarane.

I znów nasuwa się nam kilka refleksyj. Przypatrzmy się do jakiego stopnia żydzi pragną popierać swoich. Będą się narażać na różne przy-

krości, ale aryjezycy nie dadzą zrobić. Czy to nie powinno być przykładem dla nas, jak należy postępować? Czy zasada „swój do swego“ nie powinna znaleźć zupełnego zastosowania?

Już czas byśmy zrozumieli, że tylko walka na froncie gospodarczym może nam przynieść sukcesy i zwycięstwo.

—o—

Śluby rytualne żydowskie na Śląsku nieważne

Władze śląskie stwierdziły, że na terenie województwa obywatele wyznania mojżeszowego, którzy przybyli z innych dzielnic, zawierają tylko śluby rytualne. Śluby te są udzielane przez osoby do tego nie powołane, a po większej części nawet na Śląsku niezamieszkałe.

Wobec tego czynnik miarodajny zwracając uwagę wszystkim obywatelom wyznania mojżeszowego, że na podstawie obowiązującego prawa o urzędach stanu cywilnego, tylko śluby zawarte w urzędzie stanu cywilnego są prawnomocne. Dopiero po zawarciu ślubu cywilnego, mogą obywatele wyznania mojżeszowego, zawrzeć ślub rytualny u rabin.

Jednak

obuwie damskie, męskie i dzieciinne najkorzystniej kupisz tylko u fachowca

FRANC. BISKUP

Król. Huta, 3-go Maja 43.

Najstarszy skład obuwia w miejscu

Wielki wybór! Ceny konkurencyjne

DROGERJA ŚW. BARBARY
Wojciech Dutkiewicz
KATOWICE
ul. Marszałka Piłsudskiego 10
Telefon Nr. 316.66
Farby - Lakiery - Pędzle - Oleje
Smary - Kosmetyka - Perfumy
Pszczelarskie przybory i zaradczce
środki do tępienia szkodników w roli
Dostawa dla Urzędów Państwowych,
Komunalnych, dla kolei, hut i kopalń

T.I.C.

KRÓL.-HUTA ul. Wolności
KATOWICE ul. 3-go Maja
Popierajcie jedynie chrześcijańskie
składy Jednolitych Cen.
T.I.C. **T.I.C.**

KINO „APOLLO“ CHORZÓW

I. film: Wallace Beery, Maria Dressler w przepięknym filmie p.t. „PILNUJ SWEGO MĘŻA“.

II. filmie: „PRZYGODA NA LIDO“ w języku niemieckim.

Hotel i Pensjonat „EUROPEJSKI“ właśc. Jan Gajda

TELEF. 11. JASTRZĘBIE-ZDRÓJ TELEF. 11.

Dom Hotelowy i Pensjonat znajduje się w pobliżu parku kąpielowego i łaźni. Dom nowo wybudowany i komfortowo urządzone. Światło elektryczne i kanalizacja. Garaże — Ogrody dla dzieci i werandy słoneczne. Codziennie koncert radiowy **Kuchnia ierwszorządna** Sumienna i rzetelna obsługa. Ceny umiarkowane. Pięć minut do dworca. Auto do dyspozycji

Hasłem mojem : Wszystko dla Kuracjuszy.

SKŁAD KONFEKCJI MĘSKIEJ I DAMSKIEJ

P. KAMINSKI

KRÓL.-HUTA, UL. WOLNOŚCI 20, (róg Sienkiewicza) TELEFON 410-69.

Wiosenne, letnie i zimowe modele stale na składzie.
Największy wybór! **Największy wybór!**

Jedyny chrześcijański skład pierza
w Chorzowie II.

OLGA GLAUER
CHORZÓW II.

ul. 3-go Maja 31

poleca:

Pierze i puch wszelkiego rodzaju po-
siele. Koldry watowe i puchowe.
Ceny konkurencyjne.

PIERŚCIONKI ZARĘCZYNOWE. —

Obrączki ślubne, Zegarki szwajcarskie,
zegary z dzwonowym głosem, wyroby
ze srebra i platery, nagrody sportowe,
sprzedaje po znacznie niższych cenach
JÓZEF CYANKIEWICZ, KRAKÓW,
SŁAWKOWSKA 1, telefon 15651.

Kupuje złoto, srebro, brylanty, Wy-
kupuje kartki zastawnicze i płaci naj-
wyższą wartość.

MIODOSYŃIA
KAZ. ROBACKIEGO

— ZAŁOŻONA W ROKU 1841 —
poleca wszelkie miody tak do picia
jak i lecznicze, od najstarszych
Kraków, Sławkowska 26.

Wanda Prosekowa

przedtem:

Składnica Kółek Rolniczych
w Zakopanem

— poleca po cenach możliwie tanich: —
towary spożywcze delikatesy,
wódki wina krajowe i zagraniczne.



...nadmierzalnie! Kto pielęgnuje włosy Pani?!

W ten sposób przemówią do Pani Znajome i Koleżanki gdy z oba-
czą trwałą ondulację wykonaną metodą wielokrotnie przezemnie
wypробowaną. Przy zastosowaniu tej metody włosy Pani nie sty-
kają się z elektrycznością; ondulowanie jest zupełnie bezpieczne
i przedewszystkiem nie zabiera dużo czasu.

— Pani będzie dumna ze swej trwałej ondulacji. —

SALON RAEBERA **CHORZÓW II, ul. św. Piotra 8.**
Telefon Nr. 41-610.

DOM TOWAROWY

BOBREK

Kałowice. Poprzeczna 10. Tel. 312-52.

Zaopatrzone zawsze w wielki wybór:

Manufaktury. — Towarów krótkich. — Bielizny damskiej i dzie-
cięcej. — Artyk. męskich. — Pończoch. — Rękawiczek. — Try-
kotaży. — Śwetrow. — Artyk. kąpielowych oraz robót ręcznych

Znany od 50 lat jako pierwszy dom towarowy na rynku tutejszym i uznany jako
najtańsze i najkorzystniejsze źródło zakupu zarówno dla bogatych jak i dla biednych

Sprzedajemy za bezcen
wszystkie towary letnie

muśliny, druki, woale, jedwabie,
pończochy, rękawiczki, płótna,
bieliznę damską i męską

Płaszczki damskie za połowę ceny.

Zaprasza Cię firma chrześcijańska

DOM KONFEKCYJNY

Królewska Huta, ul. Wolności L. 25.

Chrześcijańskie firmy godne polecenia:

**Miodosytnia Kazimierza Robackie-
go** — założona w roku 1841. Kraków
Sławkowska 26.

Bigosz Stanisław — Kraków, Kar-
melicka 12 — poleca najnowsze ar-
tykuły modno-męskie.

Obuwie wytwórnia „Franko“, —
Kraków, ul. Florjańska 29, w sieni.

Cyankiewicz Józef, sklep zegarmi-
strzowsko - jubilerski, Kraków, ul.
Sławkowska 1.

Symfonia. Chrześcijański skład
gramofonów. Natalja Papla, Kra-
ków, ul. Wiślna 10.

Kowalski Roman, Skład płócien,
bielizny, pańczoch o wszelkich towa-
rów białych, Kraków, ul. Wiślna
Nr. 8.

Tomaszewski Władysław, — szkło
lampy naftowe, elektryczne, słoje
„Weka“ do konserw, Kraków, Ry-
nek 19.

Brachel Walerjan, fabryka wędlin,
Kraków, Florjańska Nr. 51.

Zieliński, Mechaniczna piekarnia,
Kraków, ul. Karmelicka L. 21 tel.
138-67.

Machnicki Alfred, Kraków, Miko-
łajska L. 5. Hurtowny skład dewo-
cyjnalni.

Skład przyborów fotograficznych
i pracownia fotograficzna, Kraków,
ulica Szewska Nr. 2.

Pradel Marja, skład drożdży na
wina owocowe, Kraków, św. Toma-
sza 22.

Knapieński L. przepuklinowe pasy
i narzędzia lekarskie, Kraków, ul.
Mikołajska 7.

Najder Franciszek, Zakład Art.
Stolarski, Kraków, ul. Krowoderska
33.

Ogród Zakładu Józefitów, Kra-
ków, Karmelicka L. 6, tel. 10112.

Palczewski Stanisław, Skład skór,
Kraków, ul. Długa, dom im Helclów.

Drukarnia L. Gronus i Ska, Kra-
ków, Stolarska 6. Wykonuje wszelkie
prace w zakres drukarstwa wchodzą-
ce po najniższych cenach.

Ziembicki Z. Główny skład papie-
ru, Kraków, Pl. Marjański 2.

Piwo Okocimskie barona J. Gótza
w Okocimie.

Rothe Antoni, fabryka świec i slyn-
nych pierników, Kraków, ul. Sław-
kowska 20.

**Księgarnia Katolicka M. Lubień-
skiej**, Kraków, ul. Florjańska 1.

Kapelusze męskie Antoni Jarosz,
Kraków, Sławkowska 24 (dom
XX Marków).

Centralny Skład Tapet, Kutrzeba
Zofja, Kraków, Wiślna 11.

Futra, Trąbka Antoni i Syn, Kra-
ków, Szewska 12.

Bielizna, Nowak Jan, Kraków,
Florjańska 14.

Galanterja Męska, Skórczewski
Polakiewicz, Kraków, Florjańska 13.

Magazyn Białawy, Wiktor Bro-
mowicz, Kraków, Szczepańska 1.

Skład Farb, Mokrisz i Migdał,
Kraków, pl. Szczepański 8.

Dom Sportu Polskiego, Kraków,
Długa 36.

Futra, Władysław Miodoński, Ry-
nek 46.

Rymarz i Siodlarz, Ignacy Rybków,
Florjańska 13.

Zakład Krawiecki, M. Gagatka,
Kraków, Tomasz 11.

Galanterje Skórzana, Obrazy, Ra-
b Kraków, ul. Sławkowska.

Skład Papieru i galanterji, M. Sio-
miany, Kraków, Sławkowska 24.

Skład Skór, Piotr Czubyrt, Kra-
ków, św. Młaka 22.

BIELIZNĘ MĘSKĄ
KAPELUSZE
KRAWATY
SKARPETKI

POLECA

MAGAZYN
NOWOŚCI

A. SKÓRCZEWSKI

I POLAKIEWICZ

KRAKÓW

FLORJAŃSKA 13.

TELEFON Nr. 146-50.

Chorzów

Chorzów

STANISŁAW PRIEBE

ARTYKUŁY MĘSKIE - TRYKOTAZE

BIELIZNA DAMSKA, MĘSKA I WYPRAWKI DLA NIEMOWLĄT FIRANKI
w wielkim wyborze

Chorzów ul. Wolności 1. filja Wolności 11.

poleca: nowozaprowadzony dział konfekcji damskiej.

Drukarnia Ludwika Gronusia i Ski

KRAKÓW ULICA STOLARSKA L. 6. TELEFON NR. 110-18

Zaopatrzone w maszyny do składania sys-
temu „Linotype“, najnowsze pośpieszne ro-
tacyjne maszyny, wykonuje wszelkie roboty
w zakres drukarstwa wchodzące starannie
i punktualnie.

Geny nader przystępne.

Geny nader przystępne